

7 maja 2018



Bardzo udany majowy weekend w Świętokrzyskiem

Ponad 215 tysięcy osób przyjechało w długi majowy weekend do Świętokrzyskiego. A to dane dotyczące jedynie dziesięciu najliczniej odwiedzanych atrakcji w regionie. Najwięcej, bo 40 tysięcy turystów i pielgrzymów odwiedziło Święty Krzyż. O połowę mniej - prawie 20 tysięcy Sabat Krajno i jest to najlepszy weekend majowy w historii tego Parku. - To jest ciekawy region i turyści już się przekonali, że przyjeżdżając tutaj nie oglądają biernie walorów przyrody, czy zabytków. Przyciągają imprezy i my się już tego nauczyliśmy - mówi Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.



Święty Krzyż. Fot. Okiem Drona

35 tysięcy osób długi weekend spędziło w Sandomierzu. Miejsca hotelowe na ten okres zajęte były już zimą. Było kolorowo, wesoło, muzycznie i filmowo. Nie tylko artyści porównywali Sandomierz do tokańskiego miasteczka, które tętni życiem do późnych godzin nocnych.



Sandomierz. Fot. Okiem Drona

- Widać było w mieście ten ogrom turystów, wszystkie parkingi zajęte. W tym czasie trwał Festiwal Filmów Niezwykłych, to też przyciągnęło ludzi z całej Polski, także gości z zagranicy. Cały weekend był niezwykle udany dla Sandomierza. Dla osób, które bezpośrednio związane są z branżą turystyczną ten okres to prawdziwe żniwa. Takie skumulowanie dni wolnych zdarza się zaledwie kilka razy w roku - mówi **Katarzyna Ziolo**, zastępca burmistrza Sandomierza.

Nieziemiennie ogromną popularnością wśród turystów cieszą się zabytki naszego regionu. Zamek Krzyżtopór w Ujeździe odwiedziło 20 tysięcy turystów, niewiele mniej Zamek Królewski w Chęcinach.

- Tegoroczna majówka jeśli chodzi o frekwencję była dla nas miłym zaskoczeniem, bo pobite zostały dotychczasowe rekordy. To jest wielki powód do satysfakcji i dumy i jest to też potwierdzenie, że Chęciny to rzeczywiście gmina turystyczna. To także pokazuje, że warto było inwestować w odrestaurowanie ruin zamku i infrastrukturę wokół turystyki, parkingi, czy szlaki spacerowe - twierdzi **Robert Jaworski**, burmistrz Chęcin.



Zamek w Chęcinach

Ale potencjał w postaci zabytków to jedno, program, który dodatkowo przyciąga turystów -

to drugie. Wszystko po to, aby gości zatrzymać na dłużej. Na rynku można było posłuchać muzyki, spotkać ułana, czy zrobić zdjęcie z artystą. – Dzięki temu Chęciny stały się w całości pewnego rodzaju produktem turystycznym – dodaje Robert Jaworski.



Park Etnograficzny w Tokarni

-Rozpoczęliśmy sezon z przytupem, wcześniej, bo już 28 kwietnia Trzecim Festiwalem Samków, imprezą, która wpisuje się w jubileusz 20-lecia istnienia województwa świętokrzyskiego – mówi **Beata Ryń**, rzeczniczka Muzeum Wsi Kieleckiej. – Wspaniałe smaki, konkursy, nagrody, znakomite kapele i zespoły śpiewacze spowodowały, że w ciągu dwóch dni dziewięć tysięcy turystów odwiedziło skansen. Potem było spokojniej, a majówkę sfinalizowaliśmy 6 maja wytopkami ołowiu. Liczby mówią same za siebie – odwiedziło nas ponad 16 tysięcy osób. Nawet w dniach, kiedy nie odbywały się żadne imprezy, przyjeżdżali do nas spacerowicze i rodziny z dziećmi. Co jest bardzo ważne – turyści do nas wracają, a to znaczy, że nasza oferta cały czas jest dla nich atrakcyjna.



Centrum Bajki w Pacanowie

W długi majowy weekend turyści chętnie odwiedzali także Park Jurajski w Bałtowie, Sabat Krajno, Świętokrzyski Park Narodowy, Osadę Średniowieczną i karczmę w Hucie Szklanej, Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie i Baseny Mineralne w Solcu-Zdroju.

Zdaniem Jacka Kowalczyka sukces tej branży to efekt coraz bogatszej oferty turystycznej naszego regionu. – Nie wystarczy tylko ciekawa historia, piękny zabytek i przyroda. Trzeba umieć zagospodarować turyście czas. Od turystyki nie ma odwrotu, jest tą dziedziną, w którą stale musimy inwestować – dodaje dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki UMWS.



Zamek Krzyżtopór. Fot. Okiem Drona